

Sygn. akt II Ca 15/15

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj (spr.)

Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Kuczyńska

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Podolska-Kojtych

Protokolant: Sekretarz sądowy Katarzyna Gustaw

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z wniosku D. M.

z udziałem M. S. (1) i G. M.

o rozgraniczenie

na skutek apelacji uczestnika M. S. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Kraśniku VI Zamiejscowego Wydziału

Cywilnego z siedzibą w Opolu Lubelskim

z dnia 30 października 2014 roku, sygn. akt VI Ns 5/13

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od M. S. (1) na rzecz D. M. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. przyznać adwokat M. S. (2) ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kraśniku kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) wraz

z podatkiem VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sygn. akt II Ca 15/15

UZASADNIENIE

Decyzją wydaną w dniu 8 grudnia 2008 roku znak (...) Wójt Gminy J. umorzył postępowanie administracyjne w przedmiocie rozgraniczenia nieruchomości położonej w C. stanowiącej działki oznaczone w ewidencji gruntów numerem (...) należącej do D. M. z nieruchomością położoną w C. stanowiącą działki oznaczone w ewidencji gruntów numerem (...) należąca do M. S. (1) i w tym zakresie przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2010 roku Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim odrzucił wniosek w części dotyczącej żądania rozgraniczenia nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...) z nieruchomością stanowiącą działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...) położonymi w C. i w części dotyczącej żądania rozgraniczenia nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...) z nieruchomością stanowiącą działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...) położonymi w C.. Postanowieniem z dnia 24 listopada 2010 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił zażalenie D. M. od powyższego postanowienia.

Postanowieniem z dnia 30 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Kraśniku:

I. dokonał rozgraniczenia nieruchomości położonej we wsi C. składającej się m.in. z działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Kraśniku IX Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Opolu Lubelskim prowadzona jest księga wieczysta nr (...) stanowiącej własność D. M. z nieruchomością położoną we wsi C. składającej się m.in. z działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Kraśniku IX Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Opolu Lubelskim prowadzona jest księga wieczysta nr (...) stanowiącej własność M. S. (1) oraz z nieruchomością położoną we wsi C. składającej się m.in. z działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Kraśniku IX Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Opolu Lubelskim prowadzona jest księga wieczysta nr (...) stanowiącej własność M. S. (1) według:

- linii czarnej i punktów (...) wykazanych na mapie sporządzonej przez geodetę G. J. i zaewidencjonowanej w zasobach geodezyjnych i kartograficznych Starostwa Powiatowego w L. w dniu 6 lutego 2014 roku pod numerem (...) w zakresie dotyczącym działek nr (...),
- linii niebieskiej i punktów (...) wykazanych na mapie sporządzonej przez geodetę G. J. i zaewidencjonowanej w zasobach geodezyjnych i kartograficznych Starostwa Powiatowego w L. w dniu 6 lutego 2014 roku pod numerem (...) w zakresie dotyczącym działek nr (...).

II. nakazał ściągnąć od M. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kraśniku kwotę 3.390 zł tytułem wydatków na poczet opinii biegłego tymczasowo pokrytych z sum budżetowych Skarbu Państwa,

III. zwrócił wnioskodawcy kwotę 28,01 zł, którą nakazał wypłacić z zaliczki zaksięgowanej pod pozycją nr (...) tytułem różnicy między kosztami pobranymi a kosztami należnymi,

IV. zasądził od M. S. (1) na rzecz D. M. kwotę 646 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa advokackiego,

V. przyznał adwokatowi uczestnika M. S. (3) ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kraśniku kwotę 442,80 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu,

VI. przejął na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kraśniku nie uiszczone wydatki, od których wnioskodawca D. M. został zwolniony,

VII. stwierdził, że w pozostałej części wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

W uzasadnieniu powyższego postanowienia Sąd Rejonowy w Kraśniku ustalił, że działka nr (...) położona w C. od strony wschodniej graniczy z działką nr (...), od strony zachodniej graniczy z działką nr (...), od strony północnej graniczy z drogą asfaltową biegnącą przez wieś C..

W 1971 roku działkę nr (...) od działki nr (...) od strony drogi przebiegającej przez wieś w kierunku południowym oddzielało ogrodzenie z metalowej siatki, które istnieje do dnia dzisiejszego z tym, że aktualnie przy wjeździe na działkę nr (...) wzdłuż tego ogrodzenia wzniesione są 3 betonowe przesła. Przed nim, w tym samym miejscu, ale na krótszym odcinku biegł drewniany płot. Ogrodzenie to kończyło się na drewnianym budynku pełniącym funkcje gospodarczą,

którego położenie również do chwili obecnej nie uległo zmianie, a w którym w latach wcześniejszych mieszkali R. i C. małżonkowie C. (członkowie dalszej rodziny M.). W pobliżu tego budynku posadzone zostały przez B. M. (1) drzewa np. lipa, rosnąca do dnia dzisiejszego. Wzdłuż przedmiotowego ogrodzenia biegła droga prowadząca do drewnianego domu (obecnie obmurowanego) i na podwórko, która jest do chwili obecnej. Poniżej dawnego budynku C. w kierunku południowym biegł na odległości kilkunastu metrów drewniany płot, który skręcał w kierunku zachodnim i kończył się na ścianie dawnej drewnianej stodoły. Na działce nr (...) w tym czasie mieszkał B. M. (1) wraz z żoną i synem J. oraz synową B. M. (2), która w dniu 19 kwietnia 1971 roku zawarła związek małżeński z J.. Część północna działki położona przy szosie obsadzona była sadem, zaś za częścią siedliskową położoną w środku działki był podmokły teren.

Sąd ustalił, że w latach 50 – tych na działce nr (...) zamieszkał wraz ze swoją rodziną Z. S. stawiając na niej drewniany dom, chlewy i stodołę. Z uwagi na fakt, że działka nr (...) była wąska i podmokła, Z. S. pod koniec lat 60 – tych rozebrał budynki i sprzedał je, po czym wyprowadził się do O., niemniej jednak cały czas użytkował tę działkę rolniczo. W 1971 roku w północnej części działki nr (...) znajdował się gruz po sprzedanych przez Z. S. budynkach, dalej w kierunku południowym działka ta stanowiła pole, zaś w końcowej części zabagnioną łąkę. Na odcinku, gdzie działka nr (...) stanowiła zabagnioną łąkę granicę między działką nr (...), a działką nr (...) wyznaczały rosnące w rzędzie wieloletnie wierzby. Członkowie rodziny M. sprząkali gałęzie spadające z wierzb bądź ścinał je z przeznaczeniem na opał. Ani Z. S., ani B. S. (1), ani M. S. (1) nie podejmowali żadnych czynności związanych z przedmiotowymi wierzbami.

W 1976 roku Z. S. sprzedał działkę nr (...) na rzecz B. S. (1), który wznosił na jej północnej części oborę z białej i czerwonej cegły, która istnieje do dnia dzisiejszego. W części południowej, zabagnionej B. S. (1) posadził topole, zaś M. S. (1) na przełomie lat 70 – tych i 80 – tych wykopał rów i zrobił odwodnienie. Na działce nr (...) członkowie rodziny S. uprawiali warzywa i owoce, mieli tam również tunele foliowe.

W 1979 – 1981 roku na działce nr (...) J. M. obmurował drewniany dom i dostawił do niego nową murowaną część, zaś na początku lat 90 – tych wznosił murowaną stodołę, w miejscu dawnej drewnianej stodoły. W latach 70 – tych i 80 – tych B. M. (1) dostawił do dawnego drewnianego budynku zajmowanego w przeszłości przez C. dwie drewniane szopy od strony północnej i południowej. Począwszy od narożnika południowo – wschodniego tego budynku w kierunku południowym małżonkowie M. usunęli drewniany płot i wzniesli w jego miejscu na długości kilkunastu metrów siatkę. Na wysokości stodoły w odległości około 3,5 m od jej wschodniej ściany M. S. (1) wznosił na odcinku kilkudziesięciu metrów siatkę. Wymieniony nie korzystał z pasa gruntu pomiędzy ścianą stodoły, a przedmiotową siatką.

Po drugiej stronie drogi biegnącej przez wieś, naprzeciwko działki nr (...) położona jest działka nr (...) i za nią kolejno działka nr (...).

Działki nr, nr(...)od strony wschodniej graniczą z działkami nr, nr (...)

W latach 60 – tych na działce nr (...) B. S. (1) wznosił dom mieszkalny, który istnieje do dnia dzisiejszego. Aby zapobiec przechodzeniu kur, wymieniony wzdłuż zachodniej i południowej ściany domu wznosił ogrodzenie z siatki, które do chwili obecnej nie zmieniło swojego położenia. Na podwórko i do domu na działce nr (...) oraz dalej na północ na pola prowadziła zlokalizowana po zachodniej stronie tej siatki droga dojazdowa również istniejąca do dnia dzisiejszego. W 2000 roku M. S. (1) zlikwidował jej fragment położony poza siedliskiem.

Do chwili sprzedaży tj. do 1976 roku działki nr (...) były użytkowane przez ich właściciela Z. S. jako pole. Po nabyciu tych działek przez J. M., wymieniony obsadził działkę nr (...) w przeważającej części sadem jabłoniowym, który istnieje do dnia dzisiejszego, zaś na działce nr (...) posadził maliny. Na początku XXI wieku D. M. usunął maliny i po upływie kilku lat posadził w ich miejsce sad jabłoniowy i wiśniowy.

W latach 70 – tych na północnej części działki nr (...) oraz na działce nr (...) i południowej części działki nr (...) rósł sad. Na północnej części działki nr (...) i południowej części działki nr (...) rosły maliny. Północna część działki nr (...) i południowa część działki nr (...) była wówczas obsadzona zbożem, zaś na północnej części działki nr (...) rosły maliny. W latach 80 – tych na działce nr (...) został posadzony sad śliwkowy.

Na początku XXI wieku M. S. (1) zlikwidował sad rosnący na północnej części działki nr (...) oraz na działce nr (...) i w południowej części działki (...) i w jego miejsce posadził maliny, likwidując jednocześnie maliny rosnące na północnej części działki nr (...). Część z tych malin M. S. (1) posadził w koleinach po dawnej drodze. Około 2008 roku M. S. (1) zlikwidował maliny rosnące na południowej części działki nr (...) i posadził tam młody sad jabłoniowy.

W 1971 roku działki nr, nr (...) z działkami nr, nr (...) rozdzielala miedza, która biegła w linii prostej od drogi w kierunku północnym aż do lasu. Wzdłuż tej miedzy na wysokości działki nr (...) i działek nr (...) przebiegała droga, którą członkowie rodziny S. dojeżdżali do siedliska i sadu.

Po sprzedaży przez Z. S. działek nr (...) na rzecz J. M., wymienieni w istniejącą miedzę nabili kilka betonowych słupków, aby oznaczyć jej przebieg. Jednocześnie J. M. wraz z ojcem B. na długości kilkudziesięciu metrów wzdłuż tej miedzy wyznaczającej wschodnią granicę działki nr (...), na wysokości siedliska na działce nr (...) wzniesli ogrodzenie składające się z siatki rozpiętej na drewnianych słupkach. Bezpośrednio za tym ogrodzeniem przebiegała wspomniana wyżej droga, z której korzystali wyłącznie członkowie rodziny S.. Z upływem czasu B. M. (1) wymienił część drewnianych słupków na betonowe, które istnieją do dnia dzisiejszego. Przedmiotowe ogrodzenie nie zmieniało swojego położenia od chwili jego wzniesienia. Przebieg miedzy był w latach późniejszych oznaczany przez członków rodziny M. poprzez układanie na niej kamieni.

Do dnia dzisiejszego pozostały fragmenty miedzy dzielącej działki wnioskodawcy, od działek uczestnika w postaci zarośniętego krzakami podwyższenia terenu np. na wysokości starego sadu jabłoniowego na działce nr (...) i sadu wiśniowego na działce nr (...). Na wysokości młodych sadów należących do wnioskodawcy i uczestnika nie ma żadnych śladów wyznaczających przebieg dawnej miedzy, przy czym odległość między skrajnymi rzędami drzew obu sadów wynosi około 2,4 m.

Fragment przedmiotowej miedzy został zniszczony przez uczestnika i członków jego rodziny uprawiających rosnące w tym miejscu maliny przy użyciu rozdrabniacza i traktora. Na skutek zaorania miedzy doszło również do wyorania umieszczonego w niej w latach 70 – tych betonowego słupka i przesunięcia kamieni, które to elementy miały oznaczać przebieg granicy. Członkowie rodziny S. wywozili przedmiotowe kamienie, bo przeszkadzały one im w uprawie.

M. S. (1) od 1969 do 1976 roku przebywał w S., przyjeżdżając do domu rodzinnego w wakacje.

W dniu 4 listopada 1971 roku w trybie ustawy z dnia z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. z 1971 roku, nr 27, poz.250) Z. S. nabył prawo własności nieruchomości rolnej składającej się m.in. z działki oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...), położonej w C. powiat O..

Umową zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 9 czerwca 1976 roku Z. S. sprzedał na rzecz J. M. działki nr (...).

W dniu 4 listopada 1971 roku w trybie wymienionej ustawy z dnia z dnia 26 października 1971 roku B. M. (1), syn W. i jego małżonka P. M. nabyli prawo własności nieruchomości rolnej składającej się m.in. z działki nr (...), położonej w C., powiat O..

Umową z dnia 18 grudnia 1989 roku B. i P. małżonkowie M. przekazali na rzecz syna J. M. i jego żony należące do nich gospodarstwo rolne w skład którego wchodziła m.in. nieruchomość rolna składająca się m.in. z działki oznaczonej nr (...).

Umową darowizny zawartą w dniu 8 sierpnia 1997 roku J. i B. małżonkowie M. darowali na rzecz syna D. M. m.in. działki nr (...).

W dniu 23 czerwca 1976 roku Państwowe Biuro Notarialne w K. założyło dla nieruchomości składającej się m.in. z działek nr (...) księgę wieczystą nr (...). Aktualnie dla tej nieruchomości w IX Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kraśniku z siedzibą w Opolu Lubelskim prowadzona jest księga wieczysta nr (...), w dziale II której ujawniony jest jako właściciel D. M..

Umową z dnia 1 marca 2004 roku L. S., syn Z. sprzedał na rzecz D. i G. małżonków M. działkę nr (...), położoną w C., którą otrzymał od rodziców umową przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 4 czerwca 1990 roku. Dla nieruchomości tej w IX Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kraśniku z siedzibą w Opolu Lubelskim prowadzona jest aktualnie księga wieczysta nr (...), w dziale II ujawniony jest jako właściciel D. M..

W dniu 4 listopada 1971 roku w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. z 1971 roku, nr 27, poz.250) B. S. (1), syn S. i jego małżonka T. S. nabyli prawo własności nieruchomości rolnej składającej się m.in. z działek oznaczonych w ewidencji nr (...), położonych w C. powiat O..

W dniu 4 listopada 1971 roku w trybie powołanej wyżej ustawy S. S. (2), syn A. i jego małżonka S. S. (3) nabyli prawo własności nieruchomości rolnej składającej się z działek oznaczonych w ewidencji nr (...), położonych w C. powiat O..

Umową zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 9 czerwca 1976 roku Z. S. sprzedał na rzecz B. S. (1) działkę nr (...).

Umową zawartą przed Naczelnikiem Gminy J. w dniu 24 września 1979 roku S. i S. małżonkowie S. przekazali na rzecz syna B. S. (1) należące do nich gospodarstwo rolne składające się m.in. z działek nr (...).

W 1979 roku doszło do podziału działki nr (...) na działkę nr (...), przy czym podział ten został zaewidencjonowany w Starostwie Powiatowym w O. za numerem (...) w dniu 18 lipca 1979 roku.

Umową z dnia 23 lutego 1994 roku zawartą w formie aktu notarialnego B. S. (1) i T. S. darowali na rzecz swojego syna M. S. (1) należące do nich gospodarstwo rolne, w tym m.in. działki nr, nr (...).

Umową z dnia 18 kwietnia 1997 roku zawartą w formie aktu notarialnego M. S. (1) darował na rzecz syna K. S. (1) działki nr, nr (...). Umową darowizny z dnia 17 września 2001 roku zawartą w formie aktu notarialnego K. S. (1) z powrotem przeniósł na rzecz ojca M. S. (1) prawo własności powyższych nieruchomości.

Dla nieruchomości składającej się z działek oznaczonych w ewidencji m.in. nr, nr (...) w dniu 1 sierpnia 1997 roku została założona księga wieczysta kw nr (...). Aktualnie dla nieruchomości tej w IX Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kraśniku z siedzibą w Opolu Lubelskim prowadzona jest księga wieczysta kw nr (...), w dziale II ujawniony jest jako właściciel M. S. (1).

W dniu 23 czerwca 1976 rok Państwowe Biuro Notarialne w K. założyło księgę wieczystą nr (...) dla nieruchomości składającej się m. in. z działek nr, nr (...). Aktualnie dla tej nieruchomości w IX Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kraśniku z siedzibą w Opolu Lubelskim prowadzona jest księga wieczysta nr (...), w dziale II ujawniony jest jako właściciel M. S. (1).

W 1965 roku dla obszaru C. została założona ewidencja gruntów na podkładzie fotogrametrycznym, w ramach którego odtworzono kształty, rozmiary i wzajemne położenie obiektów, w tym działek w oparciu o ucytelnione zdjęcia lotnicze. Wykonany wówczas zarys pomiarowy wsi C. oraz mapa ewidencyjna nie zawierają jednoznacznych i pełnych danych do wyznaczenia punktów granicznych między ww. działkami, zawierają tylko dane pomiarowe po liniach pomiarowych między fotopunktami, których położenie nie zostało dowiązane do osnowy geodezyjnej.

W toku tych prac powstały działki nr: (...) (obecny nr (...)), (...) (obecny nr (...)), (...) (obecny nr (...)), (...) (obecny nr (...)), (...) (obecny nr (...)), (...) (obecny nr (...)), (...) (obecny nr (...)), (...) (obecny nr (...)), (...), (...).

W trakcie procedury związanej z realizacją ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych powyższe działki nie podlegały pomiarom za wyjątkiem działki nr (...), z której wydzielono działkę położoną bezpośrednio przy szosie przebiegającej przez wieś, której nadano nr (...) o powierzchni 0,20 ha (późniejsza działka nr (...)) i położoną za nią działkę nr (...) o powierzchni 1,11 ha (późniejsza działka nr (...)). Miary opisujące ten podział są niepełne, podana jest tylko miara długości nowo wydzielanej działki wzdłuż zachodniej granicy. W tym czasie doszło również do zmiany numeracji działek w sposób wskazany powyżej. Powierzchnię działek

ujętych w aktach własności ziemi określono na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów pochodzących z 1965 roku.

W trakcie podziału działki nr (...) w 1979 roku wydzielono trzy działki: nr (...) o powierzchni 0,35 ha, nr (...) o powierzchni 0,30 ha i nr (...) o powierzchni 0,46 ha, przy czym szkic połowy z pomiaru zawiera jedynie miary długościowe wzdłuż granicy zewnętrznej zachodniej i wschodniej oraz miary czołowe na liniach podziału działki. Cały pomiar wykonany został bez dowiązania do osnowy geodezyjnej i może być wykorzystany jedynie jako materiał pomocniczy.

Granica ewidencyjna między działkami nr (...) przebiega wzdłuż linii czarnej i punktów(...) zobrazowanych na sporządzonej przez biegłego geodetę G. J. mapie zaewidencjonowanej w zasobach geodezyjnych i kartograficznych Starostwa Powiatowego w O. w dniu 6 lutego 2014 roku pod nr (...). Odcinek granicy położony na wysokości siedliska na działce nr (...) pokrywa się z istniejącym od początku lat 70 – tym stanem posiadania, który wyznacza ogrodzenie z siatki, a następnie linia drzew położonych za budynkiem gospodarczym i linia wieloletnich wierzb rosnących w części za stodołą. Powyższy przebieg granicy można ustalić na podstawie interpretacji danych zawartych w zarysie pomiarowym, mapie ewidencyjnej i w oparciu o pomiar kontrolny i uzupełniający śladów granicznych.

Granica ewidencyjna między działkami nr (...), a działkami nr, nr (...) przebiega wzdłuż linii czarnej i punktów (...) zobrazowanych na sporządzonej przez biegłego geodetę G. J. mapie zaewidencjonowanej w zasobach geodezyjnych i kartograficznych Starostwa Powiatowego w O. w dniu 6 lutego 2014 roku pod nr (...). Przedmiotowa linia graniczna w przeważającej części nie odpowiada linii wyznaczonej przez aktualny stan posiadania i oddalona jest od niej o odległość 0,3 m do 0,9 m, za wyjątkiem odcinka między punktami (...), gdzie się z nią pokrywa. Sąd wskazał, że powyższy przebieg granicy można ustalić na podstawie interpretacji danych zawartych w zarysie pomiarowym, mapie ewidencyjnej i w oparciu o pomiar kontrolny i uzupełniający śladów granicznych.

Granica między działkami nr (...), a działkami nr, nr (...) ustalona zgodnie z aktualnym stanem posiadania przebiega wzdłuż linii niebieskiej i punktów (...) zobrazowanych na wymienionej wyżej mapie sporządzonej przez biegłego geodetę G. J.. Sąd ustalił, że na wyznaczonej w ten sposób linii granicznej położony jest betonowy słupek (pkt (...)) oraz kamień widoczny w trakcie oględzin, zaś w przedłużeniu tej linii na wysokości działki nr (...) znajduje się ogrodzenie z siatki na betonowych i drewnianych słupkach.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody osobowe w postaci zeznań uczestników postępowania i świadków oraz na podstawie pisemnej i ustnej opinii biegłego geodety G. J. oraz dowodów rzeczowych w postaci zdjęć i szkicu z oględzin, odpisów z ksiąg wieczystych, wypisów z aktów notarialnych, aktów własności ziemi, a także operatu sporządzonego w postępowaniu administracyjnym.

Sąd Rejonowy w pełni podzielił opinię biegłego geodety G. J., uznając że jest ona przekonywująca, wyczerpująco uzasadniona.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd z dużą ostrożnością podszedł do zeznań M. S. (1), który od 1969 do 1976 roku przebywał na stałe w S. i w domu rodzinnym spędzał tylko wakacje i święta w związku z czym jego wiedza co do tego, jak wyglądał stan posiadania przed 1976 rokiem z oczywistych przyczyn była fragmentaryczna oraz pełna wewnętrznych sprzeczności. W ocenie Sądu uczestnik nie był konsekwentny w swoich zeznaniach. Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności zeznaniom M. S. (1) i członków jego rodziny co do przebiegu między działkami nr (...) i działkami nr, nr (...) oraz tego, gdzie wnioskodawca bądź jego poprzednicy prawni w stosunku do tej między sadzili drzewka rosnące w ostatnim rzędzie sadów jabłoniowych, czy wiśniowych oraz w zakresie w jakim twierdził, że likwidując maliny na działce nr (...) D. M. posadził pierwszy rząd drzewek wiśniowych w między. Nie zostały również uznane za miarodajne twierdzenia uczestnika, że D. M., bądź jego poprzednicy prawni, zaorali między np. na wysokości działki nr (...), gdzie na obu działkach rosną młode sady. Sąd nie podzielił również zeznań B. S. (2) w zakresie, w jakim obejmowały twierdzenia co do tego, że członkowie rodziny M. podorywali między, jeździli po tym, co do nich nie należało, że posadzili młody sad jabłoniowy w odległości 0,8 m od między, która już

dzisiaj nie istnieje, zaś miedza na wysokości starego sadu jabłoniowego wnioskodawcy biegła w odległości 1,5 szerokości traktora od wierzb widocznych w trakcie oględzin.

Zeznania K. S. (2), która urodziła się w (...) roku Sąd obdarzył wiarą tylko w tej części, w której znalazły one swoje potwierdzenie w pozostałym materiale zgromadzonym w sprawie tj. co do faktu, kto wznosił ogrodzenie z siatki wzdłuż granicy zachodniej działki nr (...) i niezmienności miejsca jego posadowienia, układania przez członków rodziny M. kamieni na miedzę. W pozostałej części dotyczącej podorywania miedzy przez wnioskodawcę i jego rodzinę, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie zasługiwały one na uwzględnienie z braku potwierdzenia ich innymi wiarygodnymi dowodami. W ocenie Sądu Rejonowego zeznania K. S. (1) nie wniosły nic istotnego do sprawy, poza potwierdzeniem przez niego bezspornej okoliczności prostoliniowego przebiegu miedzy od drogi do lasu i obecności kamieni na polu. W analogiczny sposób ocenione zostały zeznania K. M.. Zdaniem Sądu nie zasługiwały na uwzględnienie także twierdzenia B. M. (2) oraz R. M. o przesunięciu ogrodzenia zlokalizowanego wzdłuż zachodniej granicy działki nr (...), składającego się ze słupków i rozpiętej na nich siatki w zachodnią stronę przez M. S. (1) po zakończeniu prac związanych z instalacją kanalizacyjną.

Sąd Rejonowy doszedł ostatecznie do przekonania, że wniosek o rozgraniczenie zasługuje na uwzględnienie.

Przystępując do oceny merytorycznej żądania Sąd przytoczył treść przepisów art. 29 ust. 1 - 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz art. 153 k.c. i podkreślił, że obowiązkiem Sądu jest w pierwszej kolejności ustalenie stanu prawnego granicy, a dopiero gdy stanu prawnego nie można stwierdzić ustalenie granicy może nastąpić według kryterium spokojnego posiadania, a gdy i tego stanu nie można stwierdzić – według kryterium wszelkich okoliczności.

Sąd stwierdził, iż w stosunku do rozgraniczanych nieruchomości stanowiących działki oznaczone w ewidencji gruntów numerem (...) oraz działki oznaczone numerem (...) stan prawny nieruchomości wywodzi się z nabycia ich własności na podstawie art. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż stan posiadania gruntów stanowiących działki oznaczone nr (...) w dniu 4 listopada 1971 roku wyznaczała miedza przebiegająca w linii prostej od drogi prowadzącej przez wieś C. aż do lasu, której przebieg odzwierciedla linia koloru niebieskiego położona wzdłuż ogrodzenia z siatki na betonowych i drewnianych słupkach wzniesionego przez J. M. (na wysokości działki nr (...)), dalej przebiegająca wzdłuż zaobserwowanego w trakcie oględzin podwyższenia terenu (na wysokości działki nr (...) i częściowo działki nr (...)), następnie poprowadzona w przedłużeniu tej linii dalej w kierunku północnym, przechodząca przez wyorane pozostałości betonowego słupka i kamieni (na wysokości działki nr (...)) i ponownie przebiegająca wzdłuż zaobserwowanego w trakcie oględzin podwyższenia terenu (na wysokości działki nr (...) i działki nr (...)).

Zdaniem Sądu Rejonowego przebieg przedmiotowej granicy na tym fragmencie nie mógł zostać ustalony wyłącznie w oparciu o dane zawarte w ewidencji gruntów z uwagi na brak bezpośrednich pomiarów na gruncie w czasie prac uwłaszczeniowych, a nadto ze względu na brak jednoznacznych i pełnych danych w zarysie pomiarowym wykonanym na potrzeby założenia ewidencji gruntów w 1965 roku. Nie mniej jednak ustalenie przebiegu granicy w dacie miarodajnej dla uwłaszczeń jest możliwe w oparciu o zeznania świadków, wnioskodawcy i uczestników oraz analizę istniejących elementów w terenie. Odwołując się zatem do tych dowodów Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 4 listopada 1971 roku działki należące wówczas do Z. S. i S. oraz B. S. (1) rozdzielała miedza, wzdłuż której po 1976 roku małżonkowie M. postawili ogrodzenie z siatki istniejące do dnia dzisiejszego, a której fragmenty w postaci podwyższenia terenu pozostały do chwili obecnej. Przebieg tej miedzy został dodatkowo utrwalony w 1976 roku poprzez nabicie w nią betonowych słupków przez Z. S. i J. M., z których zachował się jeden. Przebieg tej miedzy odzwierciedlają pkt (...) położone na linii niebieskiej, zobrazowane na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę G. J..

Sąd pierwszej instancji bardzo szczegółowo uzasadnił motywów uznania, że uczestnik M. S. (1) nie udowodnił, aby zakres posiadania na dzień 4 listopada 1971 roku odpowiadał wskazanej przez niego linii czerwonej położonej w odległości od 2,85 m do 1,74 m na zachód od linii niebieskiej.

W ocenie Sądu Rejonowego granica między działkami nr (...), wyznaczona stanem posiadania gruntów w dacie 4 listopada 1971 roku, przebiegała wzdłuż linii czarnej, przez pkt (...), oznaczonej na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę G. J.. Linia ta biegła wzdłuż ogrodzenia z siatki na betonowych słupkach, wykonanego przez J. i B. M. (2), dalej wzdłuż drzew rosnących w pobliżu drewnianego budynku gospodarczego, następnie wzdłuż ogrodzenia z siatki wzniesionego przez J. i B. małżonków M. i dalej wzdłuż ogrodzenia M. S. (1), a w części łąkowej wzdłuż wierzb, w taki sposób, że drzewa te posadzone były na działce nr (...).

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, dlaczego nie znalazł żadnych podstaw, aby podzielić twierdzenia M. S. (1) co do tego, że granica między działkami nr (...) winna być ustalona w oparciu o linię koloru niebieskiego przebiegającą między punktami (...), oddaloną od linii czarnej w części południowej o odległość 0,86 m na zachód i w części północnej o odległość 0,91 m na zachód, jak również dlaczego uznał za bezzasadne stanowisko uczestnika co do tego, że granica winna przebiegać wzdłuż linii czerwonej, zawartej między pkt (...), położonymi w odległości 10,54 do 7,71 m na zachód od linii czarnej.

Sąd jednocześnie stwierdził, że M. S. (1) nie zdołał wykazać, aby na dzień 4 listopada 1971 roku właścicielem czy posiadaczem działki nr (...) był B. S. (1). Wskazał także, iż dowodem świadczącym o tym, że w dniu 4 listopada 1971 roku Z. S. nabył prawo własności działek nr, nr (...), jako ich samoistny posiadacz, jest ostateczna decyzja administracyjna - akt własności ziemi z dnia 16 maja 1973 roku, nr (...), wydana przez Kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w O. w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, opatrzonej przez organ administracyjny wzmianką, że w związku z jej niezaskarżeniem stanowi z dniem 19 czerwca 1973 roku decyzję prawomocną i podlega wykonaniu. Sąd Rejonowy podkreślił, że w toku niniejszego postępowania był związany wynikającym z treści takiego aktu własności, poświadczeniem nabycia przez Z. S. prawa własności objętych nim nieruchomości i nie mógł badać tego, czy i kto przed 4 listopada 1971 roku był właścicielem tych nieruchomości.

W dalszej części rozważań Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił dlaczego nie jest uzasadnione stanowisko uczestnika M. S. (1) co do tego, że granice winny być wyznaczone w oparciu o powierzchnie rozgraniczanych działek, wskazane w aktach własności ziemi, a nadto z jakich względów nie zachodzą podstawy do tego, aby wytyczać granicę w oparciu o mapę sytuacyjno – wysokościową.

Mając na uwadze przepis art. 520 k.p.c. oraz fakt, że między wnioskodawcą, a uczestnikiem zachodziła ewidentna sprzeczność interesów wyrażająca się w odmiennym stanowisku co do przebiegu linii granicznej, przy czym wnioski M. S. (1) co do dokonania rozgraniczenia według prezentowanej przez niego wersji zostały oddalone, Sąd Rejonowy uznał uczestnika za przegrywającego postępowanie. W konsekwencji stwierdził, że M. S. (1) winien zwrócić wnioskodawcy, na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., poniesione przez niego koszty, na które składają się połowa opłaty od wniosku i wydatków na poczet oględzin (286 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (360 zł) i taką też kwotę w pkt IV Sąd zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy.

Orzeczenie o kosztach sądowych, związanych z wydatkami na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego geodety, Sąd Rejonowy uzasadnił treścią przepisu art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd doszedł do przekonania, że wnioskodawca winien ponieść 1/3 wydatków związanych z opinią biegłego w kwocie 5083,92 zł, zaś uczestnik 2/3, z uwagi na fakt, że wnioski uczestnika co do przebiegu granicy nie znalazły żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym i rozstrzygnięciu, a ponadto, że uczestnik na etapie sporządzania opinii wskazał na kolejny wariant przebiegu granicy, który również był całkowicie nieuzasadniony, a który wygenerował dodatkowe koszty tej opinii. Jednocześnie Sąd wskazał i wyjaśnił dlaczego nie znalazł podstaw do zastosowania wobec uczestnika art. 113 ust. 4 cytowanej ustawy.

W pkt VI postanowienia mając na uwadze fakt, że wnioskodawca został zwolniony od wydatków na poczet opinii biegłego, Sąd na podstawie a contrario art. 113 ust 1 powołanej ustawy Sąd przejął nieuiszczone przez niego koszty na rachunek Skarbu Państwa.

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III postanowienia wydane zostało na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zaś rozstrzygnięcie w przedmiocie przyznania pełnomocnikowi uczestnika ustanowionemu z urzędu kwoty 442,80 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd uzasadnił przepisami § 2 ust. 3 w zw. z § 8 pkt 2 w zw. z § 19 pkt 1 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013, Nr 461 t.j.).

Apelację od powyższego postanowienia Sądu pierwszej instancji złożył uczestnik M. S. (1), zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił orzeczeniu Sądu Rejonowego:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzanych w niniejszej sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności w odniesieniu do zeznań uczestnika M. S. (1), które nie zostały uznane za miarodajne i wiarygodne, a także zeznań B. S. (2) i K. S. (2), które bezzasadnie zostały uznane za wiarygodne jedynie w części oraz obdarzenie zeznań wnioskodawcy D. M. bezkrytyczną wiarą, co doprowadziło do błędnego ustalenia spornych granic przez Sąd;
- art. 520 § 3 k.p.c., art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez niewłaściwe zastosowanie i bezzasadne obciążenie uczestnika M. S. (1) obowiązkiem zwrotu na rzecz wnioskodawcy poniesionych przez niego kosztów postępowania oraz 2/3 kwoty wydatków związanych z opinią biegłego, podczas gdy regułą jest, iż w postępowaniu nieprocesowym strony ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie, a ponadto uczestnik M. S. (1) znajduje się w złej sytuacji finansowej, z uwagi na co przyznany został mu przez Sąd pełnomocnik w urzędzie;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na niezasadnym przyjęciu, iż:

- granica działki (...) stanowiącej własność M. S. (1) oraz działki nr (...) będącej własnością D. M. przebiega według linii czarnej i punktów (...) wykazanych na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę, podczas gdy z zeznań uczestnika M. S. (1) wynika, iż granica między w/w działkami przebiega według linii czerwonej wykazanej na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę;
- granica działek (...) stanowiących własność M. S. (1) oraz działek o nr (...) stanowiących własność D. M. przebiega według linii niebieskiej i punktów (...) wykazanych na mapie sporządzonej przez geodetę G. J., podczas gdy z zeznań uczestnika M. S. (1) wynika, iż granica pomiędzy w/w działkami przebiega według linii czerwonej wykazanej na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę.

Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie na wypadek uznania przez Sąd, że nie zachodzi podstawa do uchylenia zaskarżonego postanowienia, wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia i dokonanie rozgraniczenia nieruchomości położonej we wsi C. składającej się m.in. z działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...) stanowiącej własność D. M. z nieruchomością położoną we wsi C. składającą się m.in. z działki oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...), stanowiącą własność M. S. (1) oraz z nieruchomością położoną we wsi C. składającą się m.in. z działki oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...) stanowiącą własność M. S. (1) - według linii czerwonej wykazanej na mapie przez biegłego geodetę w obu wariantach rozgraniczenia. Skarżący domagał się ponadto zmiany zaskarżonego postanowienia w zakresie kosztów postępowania poprzez orzeczenie, że uczestnicy ponoszą, koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż podniesione w niej zarzuty i zgłoszone wnioski są bezzasadne.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że chybiony jest wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Z przepisu art. 386 § 2 i 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wynika, że uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Postępowanie przed Sądem pierwszej instancji nie jest dotknięte nieważnością. Sąd ten rozpoznał też istotę sprawy, analizując zasadność żądania wniosku z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych jako jego podstawa faktyczna oraz rozważając okoliczności sprawy z punktu widzenia twierdzeń podnoszonych także przez uczestnika, które to twierdzenia mogłyby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wydanie orzeczenia przez Sąd Okręgowy nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, gdyż wszystkie dowody służące wykazaniu faktów, mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zostały przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji. Należy także zwrócić uwagę, że uczestnik nie przytoczył w apelacji żadnej argumentacji uzasadniającej wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W szczególności nie wskazał, w czym ma się przejawiać nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd Rejonowy, ani też nie wywodził, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego od początku. W istocie skarżący ograniczył się do zakwestionowania przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów z jego zeznań oraz z zeznań świadków w osobach jego żony i córki.

W opisanych okolicznościach wniosek ten należało uznać za całkowicie chybiony.

Złożona przez uczestnika apelacja nie może prowadzić także do zmiany zaskarżonego postanowienia.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, gdyż znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd w granicach określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Nie jest trafny podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. Ze sposobu sformułowania tego zarzutu i jego uzasadnienia wynika przy tym, że odnosi się on w rzeczywistości do przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a nie również do przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., który poprzez art. 13 § 2 k.p.c. ma także zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów określone są przez wymogi procedury, zasady doświadczenia życiowego, reguły logicznego myślenia i pewien poziom świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału w sprawie.

Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w cytowanej normie prawa procesowego, nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego, opartej na własnej ocenie materiału dowodowego, wersji zdarzeń. Konieczne jest natomiast, przy posłużeniu się argumentami jurystycznymi, wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast

wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176, z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, LEX nr 174131, z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, LEX nr 164852, z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, LEX nr 151622, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 lutego 2014 roku, I ACa 1217/13, LEX nr 1428201; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 grudnia 2013 roku, I ACa 868/13, LEX nr 1416146).

Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt: II CKN 817/00, LEX nr 56906, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 grudnia 2013 roku, I ACa 599/13, LEX nr 1416188).

Uczestnik zarzucając naruszenie przez Sąd pierwszej instancji dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. podnosił, iż Sąd Rejonowy bezkrytycznie przyjął zeznania wnioskodawcy za wiarygodne i jednocześnie odmówił wiarygodności zeznaniom skarżącego oraz w części zeznaniom B. S. (2) i K. S. (2). Wskazał przy tym, że ocena dowodów została dokonana wybiórczo oraz wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu należy wskazać, że skarżący zupełnie pomija w swoich twierdzeniach fakt, iż Sąd Rejonowy poddał niezwykle szczegółowej i wnikliwej ocenie cały zgromadzony materiał dowodowy, w tym wszystkie dowody z dokumentów, dowody z oględzin, dowód z opinii biegłego oraz wszystkie dowody ze źródeł osobowych w postaci zeznań świadków i uczestników niniejszego postępowania. W oparciu o całość tych dowodów wyprowadzone zostały wnioski odnośnie częściowej niewiarygodności zeznań uczestnika M. S. (1) oraz świadków B. S. (2) i K. S. (2).

W żadnym razie nie można zgodzić się z uczestnikiem co do tego, że wnioski wyprowadzone przez Sąd pozbawione są logiki i pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Wypada przy tym zauważyć, że skarżący na uzasadnienie tej tezy przywołał w apelacji niezwykle skąpe argumenty. W odniesieniu do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny jego zeznań wywodził jedynie, że skoro przed 1976 rokiem przyjeżdżał do domu rodzinnego w okresie wakacyjnym i świątecznym, to miał możliwość zaobserwowania stanu posiadania spornych nieruchomości oraz przebiegu granic. Przypomnieć zatem należy, iż Sąd Rejonowy oceniając trafność spostrzeżeń uczestnika co do wymienionych okoliczności miał na uwadze również zeznania innych osób, które w dacie miarodajnej dla ustalenia stanu prawnego granicy, tj. 4 listopada 1971 roku i później, stale przebywały na rozgraniczanych obecnie nieruchomościach (zeznania B. M. (2), L. S. s. Z.). Ponadto Sąd dysponował własnymi obserwacjami, poczynionymi podczas oględzin spornych granic co do ukształtowania terenu, posadowienia budynków, ogrodzeń, drzew i innych nasadzeń, pozostałości oznaczeń granicznych (słupki, kamienie). W oparciu o te dowody oraz zważywszy na niewątpliwy brak konsekwencji w zeznaniach uczestnika, szczegółowo wskazany w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, zasadnie Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że zeznania M. S. (1) nie są w pełni wiarygodne. Stanowisko swoje Sąd Rejonowy logicznie, jasno i szczegółowo uzasadnił. Apelujący nie przedstawił żadnych racjonalnych argumentów przemawiających za dokonaniem odmiennej oceny materiału dowodowego, a lakoniczność wywodów apelacji w tym zakresie daje podstawę do stwierdzenia, że stanowią one wyłącznie próbę polemiki z prawidłowymi ocenami i ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Powyższe rozważania w równym stopniu odnoszą się do dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodu z zeznań żony uczestnika B. S. (2) i podniesionych w tym zakresie zarzutów apelacyjnych, które ograniczyły się do wyrażenia przez uczestnika stanowiska, iż fakt, że B. S. (2) zajmowała się na co dzień pracą w szkole i jedynie pomagała teściowej w uprawie ziemi, nie może dyskredytować jej zeznań. Uwagę tę należy uznać za całkowicie bezzasadną w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy, odmawiając wiary niektórym tylko wypowiedziom tego świadka, wskazał nie tylko na

powołany wyżej fakt, ale także odwołał się do treści innych dowodów oraz do własnych spostrzeżeń dokonanych podczas oględzin (uzasadnienie postanowienia k. 403-404) i na podstawie wszystkich tych przesłanek wyprowadził wnioski o częściowej niewiarygodności zeznań B. S. (2), które logicznie uzasadnił. Argumentacja Sądu Rejonowego w tym przedmiocie jest klarowna i w pełni przekonująca. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek przesłanek by ją zakwestionować.

Końcowo odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w zakresie, w jakim uczestnik kieruje ten zarzut przeciwko ocenie dowodu z zeznań świadka K. S. (2), godzi się zauważyć, że skarżący w żaden sposób zarzutu tego nie rozwinął i nie wskazał w czym miała się przejawiać wadliwa ocena tego dowodu i jakich okoliczności, podawanych przez tego świadka dotyczyła. Tym samym Sąd Okręgowy czuje się zwolniony z obowiązku wypowiedzenia się w przedmiocie tego zarzutu, poza stwierdzeniem, że w zaistniałej sytuacji nie został on skutecznie zgłoszony.

Nie jest również zasadny zarzut poczynienia przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych co do przebiegu granic w obu kompleksach działek.

Zarzut ten skarżący opiera wyłącznie na twierdzeniu, że prawidłowy przebieg granic wynika z treści jego zeznań. Jak jednak wyżej powiedziano, ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy, w tym zeznań uczestnika M. S. (1), jest trafna i w pełni zgodna z regułami swobodnej oceny dowodów, określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji stanowią konsekwencję tej oceny, przy czym podkreślić trzeba, że w pełni odpowiadają treści dowodów uznanych za wiarygodne. W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że w oparciu o te dowody możliwe było ustalenie przebiegu spornych granic według ich stanu prawnego, którym – wobec braku zarzutu i dowodów zasiedzenia przygranicznych pasów gruntów – jest stan posiadania nieruchomości w dacie miarodajnej dla uwłaszczeń, tj. w dniu 4 listopada 1971 roku. Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że ten stan posiadania odpowiada pierwszemu z kryteriów rozgraniczenia wymienionych w art. 153 k.c. i stosownie do dyspozycji zawartej w wymienionej normie prawnej rozgraniczył nieruchomości.

W odróżnieniu od skarżącego, Sąd Rejonowy stanowisko swoje, co do przebiegu granic jasno, wyczerpująco, niezwykle precyzyjnie i logicznie uzasadnił. Rozumowanie Sądu w tym zakresie w pełni poddaje się ocenie i ma umocowanie w treści dowodów i zasadach doświadczenia życiowego. Uczestnik natomiast, domagając się rozgraniczenia według linii koloru czerwonego, która jest znacznie przesunięta w głąb działek wnioskodawcy (nawet o ponad 10 m w obrębie rozgraniczanych działek nr (...) w stosunku do granicy ustalonej przez Sąd Rejonowy), a w działce siedliskowej przecina nawet budynki D. M., nie wskazał ani w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, ani w postępowaniu apelacyjnym, jakie to zdarzenia i fakty mają przemawiać za żądanym przez niego ustaleniem przebiegu granicy. Bezzasadność tego wniosku jest w świetle istniejących dowodów, a także zasad doświadczenia życiowego, tak oczywista, że dalsze rozważania na ten temat są zbędne. Wystarczające jest stwierdzenie, że żądanie rozgraniczenia nieruchomości w sposób sformułowany w apelacji w żaden sposób nie zostało uzasadnione, a jego słuszność nie została poparta żadnymi dowodami.

Brak jest w rozpoznawanej sprawie również podstaw do postulowanej w apelacji zmiany orzeczenia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko wyrażone przez Sąd pierwszej instancji, co do tego, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zasadnym jest odstąpienie od reguły orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego określonej w art. 520 § 1 k.p.c. Powyższe stanowisko zostało bardzo obszernie wyjaśnione i umotywowane w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia i nie zachodzi obecnie potrzeba powtarzania przywołanej tam argumentacji, którą Sąd Okręgowy w całości podziela. Podkreślić jedynie wypada, że interesy wnioskodawcy i uczestnika bez wątpienia były w niniejszej sprawie jaskrawo sprzeczne, zaś wnioski i twierdzenia M. S. (1) nie znalazły żadnego potwierdzenia w wynikach tego postępowania i nie zostały uwzględnione przy wydawaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. Nie budzi zatem żadnych wątpliwości Sądu Okręgowego, że w rozpoznawanej sprawie zaistniały warunki do orzeczenia o kosztach postępowania w oparciu o przepis art. 520 § 3 k.p.c., zaś o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zakres zwrotu kosztów postępowania ustalony przez

Sąd Rejonowy między uczestnikiem a wnioskodawcą, jak również rozłożenie ciężaru zwrotu kosztów sądowych, poniesionych przez Skarb Państwa w związku z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego, również nie wzbudzają zastrzeżeń Sądu Okręgowego. W szczególności zgodzić się należy z tezą, iż M. S. (1), którego niezasadne żądania co do przebiegu granicy skutkowały sporządzeniem projektu rozgraniczenia w dodatkowym wariantcie, winien ponieść w większym stopniu, niż połowa, wydatki związane z tym dowodem.

Sąd Rejonowy, nakazując ściągnąć od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa część wymienionych kosztów (pkt II zaskarżonego postanowienia), nie uchybił przepisowi art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 ze zm.). W szczególności na akceptację zasługuje stanowisko Sądu pierwszej instancji, wedle którego obecna sytuacja majątkowa, rodzinna i życiowa skarżącego nie uzasadnia przyjęcia, iż w odniesieniu do uczestnika występuje wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w powołanym przepisie. M. S. (1) prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z żoną. Małżonkowie osiągają stałe dochody z tytułu świadczeń z ubezpieczenia społecznego w łącznej kwocie ok. 2.100 zł miesięcznie. Posiadają gospodarstwo rolne o pow. 7,48 ha, w tym 1,06 ha lasu, z czym z pewnością wiąże się dopłaty unijne. Jak ponadto wynika z treści apelacji, większość gospodarstwa przeznaczona jest pod uprawy sadownicze. Uczestnik nie ma na utrzymaniu małoletnich dzieci. Pozostająca z rodzicami i pomagająca w pracach polowych córka jest pełnoletnia (oświadczenie majątkowe uczestnika 451-453). Wprawdzie małżonkowie S. ponoszą, jak wszyscy, koszty bieżącego utrzymania oraz koszty zakupu leków, wskazywane na kwotę 500-600 zł miesięcznie, to jednak ich sytuacja majątkowa nie jest na tyle skomplikowana, by uznać ją za wypadek szczególnie uzasadniony, nakazujący stosować w odniesieniu do uczestnika przepis art. 113 ust 4 wymienionej wyżej ustawy. Przeciwno tej ocenie nie może przemawiać powoływana przez skarżącego okoliczność, a mianowicie przyznanie mu pełnomocnika z urzędu. Fakt ten miał miejsce w 2011 roku, w nieco innej sytuacji życiowej skarżącego, między innymi, gdy zmuszony był on opiekować się ojcem, będącym w podeszłym wieku. Jak trafnie jednak wskazał Sąd Rejonowy, po śmierci ojca uczestnik uzyskał możliwość zajęcia się w pełni prowadzeniem gospodarstwa i zintensyfikowania swoich działań w tym zakresie, by doprowadzić do uzyskania odpowiednio znaczących dochodów.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że apelacja uczestnika jest w całości bezzasadna i stosownie do tego, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w pkt I postanowienia.

Wobec niewątpliwej sprzeczności interesów uczestnika i wnioskodawcy oraz zgłoszenia przez pełnomocnika wnioskodawcy żądania zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, obciążenie uczestnika M. S. (1) tymi kosztami znajduje uzasadnienie w art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Wygrywającemu ten spór D. M. należy się zatem zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jego pełnomocnika, w kwocie wynikającej z § 8 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461, t. jedn.).

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt II postanowienia.

Orzeczenie zawarte w pkt III postanowienia uzasadnia przepis § 2 w zw. z § 19 pkt 1 i w zw. z § 8 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 wymienionego wyżej rozporządzenia.